

# MATURA



# USTNA

OPRACOWANIE PYTAŃ  
MATURA 2023



BABA OD POLSKIEGO

# BIBLIA

# Jak człowiek może się zachować w obliczu cierpienia?

Wstęp  
(wprowadzenie):

Wisława Szymborska w wierszu „Minuta ciszy po Ludwice Wawrzyńskiej” napisała, że „tyle o sobie wiemy, ile nas sprawdzono”. To stwierdzenie doskonale opisuje złudność własnych twierdzeń o postawie wobec cierpienia. Choć może nam się wydawać, że w trudnych sytuacjach życiowych zachowamy się, jak należy, tak naprawdę nigdy nie mamy pewności, jaką postawę przyjmujemy. Literatura udowadnia, że w trudnych sytuacjach możemy albo pokornie zaakceptować swój los, albo spróbować z nim walczyć.

Przykład z lektury:

Postawa Hioba, postaci opisanej w Starym Testamencie, ukazuje całkowite zawierzenie Bogu swojego życia i pokorne przyjmowanie tego, co daje Stwórca. Hiob był majątnym, sprawiedliwym i bogobojnym mężczyzną, który starał się unikać grzechu. Miał siedmiu synów i trzy córki. Pewnego dnia szatan sprowokował Boga, aby ten sprawdził, czy Hiob będzie mu ufał, jeśli utraci cały swój majątek. Bóg się zgodził i pozwolił diabłu działać. Ten zaś pozbawił Hioba wszystkich bogactw, zabił jego dzieci, a następnie zesłał na mężczyznę chorobę trądu. Mimo to Hiob nie miał ani chwili zawahania się – przyjmował z pokorą to, co szykował mu Bóg. Mówił: „Nagi wyszedłem z łona matki i nagi tam wrócę. Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione!”. Gdy żona zachęcała Hioba do złorzeczenia Bogu, ten stanowczo odmówił. Tak samo postąpił w trakcie rozmowy z Elifazem, Bildadem i Sofarem – swoimi przyjaciółmi. Hiob ani razu nie powiedział słowa przeciwko Bogu, za co został nagrodzony: Stwórca uzdrowił mężczyznę, pomnożył jego majątek, dał mu jeszcze siedmiu synów i trzy córki, a także pozwolił mu dożyć 140 lat.

Kontekst:

Zupełnie inną postawę przyjął Rodion Raskolnikow, bohater „Zbrodni i kary”. Był studentem prawa, cierpiał z powodu własnej biedy i w rezultacie postanowił sprzeciwić się wszelkiej moralności. Uważał, że porządek moralny jest wyznaczany przez człowieka, a nie przez Boga, dlatego miał on prawo złamać wszelkie zasady i zabić lichwiarkę, u której miał dług. Raskolnikow, pchnięty do ostateczności, czuł się zwolniony z przestrzegania podstawowych praw moralnych. Jego czyn świadczył o tym, że uznał on własne cierpienie za ważniejsze od cierpienia innych. Ekstremalna sytuacja była dla niego zwolnieniem z moralności.

# Jak człowiek może się zachować w obliczu cierpienia?

Zakończenie  
(podsumowanie):

Postawa, jaką człowiek przyjmuje wobec własnego cierpienia, jest tak naprawdę uzależniona od wiary w istnienie sprawiedliwości. Bogobojny Hiob wierzył w sprawiedliwość Stwórcy, Raskolnikow natomiast zwątpił i uznał, że sprawiedliwość można wywalczyć, jedynie działając na własną rękę. Choć obaj musieli mierzyć się z ekstremalnymi trudnościami i byli narażeni na cierpienie, obrali zupełnie inną drogę.

# MATURA



# USTNA

OPRACOWANIE PYTAŃ  
MATURA 2023



BABA OD POLSKIEGO

# MITOLOGIA

# Motyw matczynej miłości

Wstęp  
(wprowadzenie):

Nie ma większej miłości niż matczyna. Literatura od zawsze ukazuje matki jako postaci najbardziej kochające swoje dzieci, dla których są w stanie zrobić wszystko. Motyw ten ma swoje korzenie w mitologicznej historii o Demeter i jej córce Persefonie, zwanej również Korą.

Przykład z lektury:

Demeter, bogini płodności, nie bez powodu została nazwana mater dolorosa – matką pełną cierpienia i bólu. Pewnego dnia Persefona złamała jej zakaz i zerwała narcyz, kwiat, którego zapach był tak piękny, że aż odwracał myśli od nieba. Niedługo później Persefona została zabrana do Hadesu, a Demeter rozpoczęła poszukiwania córki. Przez dziewięć dni i dziewięć nocy błądziła po świecie, zajrzała w każdy zakątek. Jej rozpacz była tak wielka, że razem z chęcią życia Demeter zniknęła także cała przyroda. Rośliny nie wydawały plonów, a rzeki wyschły, wskutek czego ludzie zaczęli morzyć głód. Bogowie przestali dostawać ofiary od ludzi i musieli przebłagać Demeter, dlatego powiedzieli jej, co się stało z jej córką. Hades nie chciał jednak rozstawać się z Persefoną (którą poślubił), dlatego dał jej owoc granatu. Zjedzenie kilku ziarenek oznaczało, że dziewczyna musiała wracać co roku na parę miesięcy do Hadesu. Grecy w ten sposób właśnie tłumaczyli sobie obumieranie przyrody na zimę – uważali, że był to czas, gdy Persefona wracała do Hadesu, a Demeter ponownie przeżywała żałobę i uśmiercała wszelką roślinność. Jej cierpienie stanowiło największy wyraz matczynej miłości do swojego dziecka.

Kontekst:

Motyw matczynej miłości pojawił się również w „Balladynie” Juliusza Słowackiego. Także i w tym utworze została przedstawiona mater dolorosa, która poświęciła swoje życie, aby uratować córkę przed śmiercią. Kiedy Balladyna zamordowała swoją siostrę Alinę i wyszła za mąż za Kirkora, wyparła się swojej matki i pozbyła się jej z zamku. Wskutek swoich intryg Balladyna została królową, ale – zgodnie z tradycją – przed koronacją miała wydać wyroki w sprawach kryminalnych. Przed jej oblicze podeszła oślepla wdowa, która poskarżyła się na swoje córki. Kiedy jednak matka Balladyny dowiedziała się, że niewdzięczne dzieci są skazywane na śmierć, chciała wycofać oskarżenie.

## Motyw matczynej miłości

Pragnęła uchronić dziecko przed najwyższym wymiarem kary – nie wyjawiała imienia Balladyny, za co została ukarana torturami i zmarła. Tym samym ukazała inny aspekt matczynej miłości: miłość bez granic, gotową na najwyższe poświęcenie.

Zakończenie  
(podsumowanie):

Zarówno Demeter, jak i matka Balladyny kochały swoje dzieci bez granic. Antyczne i romantyczne teksty literackie pokazują, że matczyzna miłość jest nieskończona i sprawia, że można dla swojego dziecka zrobić wszystko.

# MATURA



# USTNA

OPRACOWANIE PYTAŃ  
MATURA 2023



BABA OD POLSKIEGO

# MAKBET

# Literacki wizerunek tyrana

Wstęp  
(wprowadzenie):

Tyrania to nieograniczone rządy jednostki stosującej przemoc i terror. Charakterystyczną cechą tego modelu zarządzania państwem jest fakt, że tyran zazwyczaj zdobywa pełnię władzy podstępem lub w sposób całkowicie niezgodny z prawem. Rządy tyranów są w literaturze pokazywane jako jednoznacznie złe. Stanowią bowiem przeciwieństwo sprawiedliwej władzy, która – jak wskazuje teologia – pochodzi od Boga. Tyrani są ludźmi nieszczęśliwymi, a obsesja na punkcie władzy prowadzi ich do upadku.

Przykład z lektury:

Ciekawy wizerunek tyrana został przedstawiony w „Makbecie” Williama Szekspira. Tytułowy bohater miał obsesję na punkcie władzy – wizja objęcia tronu pchnęła go do popełnienia zbrodni królobójstwa. Kiedy jednak zamordował króla Dunkana i przejął władzę, zaczął wykorzystywać swoją pozycję, aby utrzymać wpływy – w tym celu podjął próbę zabicia Fleance’a (czarownice przewidziały, że Banko będzie ojcem królów). W trakcie swojego panowania Makbet stał się podejrzliwy; nie mógł delectować się pozycją króla, ponieważ obsesyjnie obawiał się detronizacji. Urządzał intrygi, skupiał się jedynie na eliminacji kolejnych przeciwników. Z tego względu tak chętnie wracał do wiedzów, aby usłyszeć nowe przepowiednie. Usłyszawszy, że powinien obawiać się Makdufa, rozpoczął nieudane polowanie na przeciwnika – w akcie zemsty zamordował jego syna. Tym samym tytułowy bohater sztuki Szekspira stał się symbolem tyrana, władcy skupionego wyłącznie na wykorzystywaniu pozycji do realizacji własnych celów. W czasie panowania nie zajął się sprawami królestwa Szkocji, zamiast tego ciągle planował kolejne zabójstwa, aby utrzymać władzę.

Tyrania Makbeta doprowadziła go do upadku. Wszystkie działania podejmowane przez nowego króla Szkocji były wynikiem jego obsesji. Zgodnie z obietnicą Hekate, Makbet sam pogrążył własne człowieczeństwo. Został za to ukarany w najsurowszy sposób – stracił panowanie nad emocjami, jego żona popełniła samobójstwo, natomiast on sam został zamordowany.



# Literacki wizerunek tyrana

Kontekst:

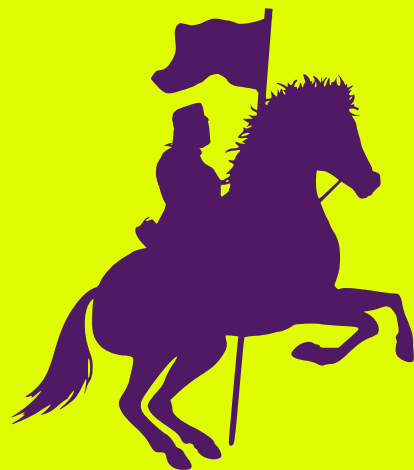
Tyranem, którego władza doprowadziła do upadku, był również Kreon – władca Teb. Bohater „Antygony” Sofoklesa był przekonany, że państwo należało do władcy (dał temu wyraz w słynnym dialogu ze swoim synem Hajmonem w słowach: „Państwo to ja”). Kreon uchodził za króla wymagającego absolutnego posłuszeństwa – kierował się własnym osądem, nie interesowała go opinia poddanych. Swoje prawdziwe oblicze pokazał w momencie, gdy strażnik poinformował go o złamaniu zakazu chowania ciała Polinejesa. Wtedy też rozpoczęły się obłąkańcze poszukiwania winnych. Kreon zwrócił uwagę na niechęć swoich poddanych, którzy mieli szemrać przeciwko nowemu władcy, posądzał ich o celowe złamanie zakazu, a nawet obwinił strażników o przyjęcie łapówki, aby umożliwić pochowanie Polinejesa. Domagał się schwytania sprawcy, a gdyby to nie było możliwe – groził, że będzie wieszać strażników dopóty, dopóki nie dowie się, kto złamał zakaz.

Kreon sądził, że jego prawa były ważniejsze od praw boskich. Został za to surowo ukarany – najpierw samobójstwo popełnił jego syn Hajmon, a później żona Eurydyka. On sam zachował życie, aby cierpieć po stracie bliskich.

Zakończenie  
(podsumowanie):

Chociaż władza jest obiektem pożądania tyranów, tak naprawdę nie mają oni możliwości pełnego napawania się swoją pozycją. Dyktatorzy cechują się ciągłym lękiem przed utratą władzy; wszędzie doszukują się spisków i są gotowi zabijać bez żadnego powodu. To sprawia, że nie są szczęśliwi – i prędzej czy później dostają od losu karę, na jaką zasługują

# MATURA



# USTNA

OPRACOWANIE PYTAŃ  
MATURA 2023



BABA OD POLSKIEGO

# KONRAD WALLENROD

# Podstępne metody walki z wrogiem jako zaprzeczenie etosu rycerskiego

Wstęp  
(wprowadzenie):

Jedną z najważniejszych cech etosu rycerskiego był honor, który objawiał się między innymi w szacunku dla przeciwnika oraz dbałości o równe szanse w pojedynku. Rycerska rywalizacja miała wyłonić najsilniejszego – wymagała jednak etyki walki. Wszelkie podstępne działania, chociaż mogły przyczynić się do zwycięstwa, były uznawane za niehonorowe, w związku z czym nie były praktykowane.

Przykład z lektury:

Konrad Wallenrod w swojej walce z Zakonem Krzyżackim złamał wszelkie zasady etosu rycerskiego. Zdawał sobie sprawę z własnej słabości – wiedział, że nie byłby w stanie pokonać Krzyżaków w otwartej walce, dlatego uciekł się do podstępu. Chociaż sam traktował swoje działanie jako ostateczność (miał wiele rozterek moralnych i trudno mu było wyzbyć się honoru), tylko w takiej metodzie widział szansę na uratowanie Litwy. Został wybrany na Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego, a następnie, po wypowiedzeniu Litwie wojny, podejmował błędne decyzje i doprowadził swoje wojska do porażki. Splamił swój honor podwójnie – nie tylko działał podstępnie przeciwko Krzyżakom, lecz także uciekł z pola bitwy (w ten sposób zaprzeczył wynikającej z etosu rycerskiego odwadze). Jego walka z Krzyżakami nie odbywała się na uczciwych zasadach – Wallenrod podstępem zdobył zaufanie, a następnie zyskał władzę i mógł rozkazywać swoim przeciwnikom. Nie była to również bezpośrednia konfrontacja – obowiązek faktycznego zabijania Krzyżaków spadł na Litwinów, natomiast Wallenrod ograniczył swoje działania do obierania złej taktyki (np. długotrwałego oblężenia Kowna i Wilna).

Kontekst:

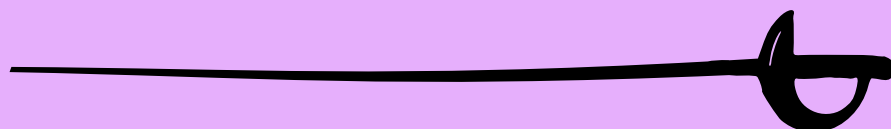
Trudno jednak oceniać Wallenroda negatywnie. Bohater widział w podstępie jedyną szansę na uratowanie Litwy; nie kierował się własnym interesem, lecz dobrem ojczyzny. Uzasadnieniem motywacji Wielkiego Mistrza może być cytat z Niccoli Machiavellego stanowiący motto utworu: „Macie bowiem wiedzieć, że są dwa sposoby walki... trzeba być lisem i lwem”. Cytat pochodzący z „Księcia” wpisywał się w szerszą perspektywę walki z wrogiem, jaką stosował Machiavelli. Włoski filozof kierował się politycznym realizmem – twierdził, że cel uświęca środki, a polityka nie jest sferą, w której obowiązuje moralność. Wszelkie podstępny służące wygranej były więc dozwolone, ponieważ etos rycerski był jedynie utopią.

# Podstępne metody walki z wrogiem jako zaprzeczenie etosu rycerskiego

Zakończenie  
(podsumowanie):

Adam Mickiewicz przedstawił w „Konradzie Wallenrodzie” sposób walki z wrogiem, stanowiący oczywiste zaprzeczenie etosu rycerskiego. Losy Waltera Alfa nie były jednak nawoływaniem do utraty honoru, lecz rozpaczliwym wyrazem niemocy wobec walki z przeciwnikami. Wieszcz narodowy, korzystając z dorobku Machiavellego, doszukiwał się w podstępie sposobu na pokonanie wrogów ojczyzny (zaborców). Ostateczny wynik miał być ważniejszy od etosu rycerskiego – stawką tej walki była bowiem prawdziwa wolność.

# MATURA



# USTNA

OPRACOWANIE PYTAŃ 2023



BABA OD POLSKIEGO

# PAN TADEUSZ

# Funkcje obrazów przyrody w utworach literackich

Wstęp  
(wprowadzenie):

Przyroda w literaturze XIX wieku stała się jedną z bohaterek: miała wpływ na działania postaci, ich stan, wymierzała karę, stanowiła sposób na zwolnienie akcji lub była odzwierciedleniem nastrojów i tęsknot. W „Balladach i romansach” oraz „Balladynie” przejawiała boską sprawiedliwość, karała winnych; w „Cierpieniach młodego Wertera” ukazywała emocje głównego bohatera, a w epopei narodowej „Pan Tadeusz” obrazowała piękno kraju rodzinnego, za którym tęsknił autor-emigrant.

Przykład z lektury:

Jedną z najważniejszych funkcji obrazów przyrody jest wzmocnienie nostalgicznych, arkadyjskich widoków Litwy. Motyw ten pojawia się już w Inwokacji „Pana Tadeusza”, w której osoba mówiąca pragnie zostać przeniesiona „Do tych pól malowanych zbożem rozmaitem, / Wyzłacanych pszenicą, posrebrzanych żytem”. Natura w tej epopei nie jest tłem akcji, lecz jego pełnoprawnym bohaterem, którego rolą jest stałe przypominanie o sakralnym charakterze domu wzniesionego na wzgórzu, przy strumieniu, chronionego przez topole do wiatru. Przyroda niekoniecznie musi jednak być bierna – w „Panu Tadeuszu” pojawiają się zarówno jej obrazy, jak i sytuacje, w których przyroda jest elementem akcji, stanowi ważne dopełnienie. Widać to przede wszystkim po bitwie z Moskalami, gdy zaczyna się burza, co nadaje scenie dramaturgii. Obrazy przyrody także symbolicznie podkreślają charakter rozmaitych wydarzeń – spotkanie Gerwazego Rębajły z Hrabią Horeszką ma miejsce podczas zachodu słońca, okresu podsumowania dnia, co metaforycznie współgra z tematem rozmowy (wspomnienia o dawnych czasach), dodatkowo retardacja, czyli spowolnienie biegu akcji w epopei zwykle polegają na ukazaniu piękna natury.

Kontekst:

Literackie obrazy przyrody często stanowią również komentarz na temat stosunku ludzi i natury. Szczególnie widać to w dziełach dotyczących wiejskiego życia, na przykład w „Chłopach” Reymonta, w których przyroda wyznaczała rytm dnia mieszkańców Lipiec. Natura determinowała wszystko – mogli oni mieć łatwiej (w ładną pogodę) lub trudniej (gdy padał deszcz); jeśli nie byli w stanie fizycznie pracować, musieli iść na wycug. Ich życie było podporządkowane porom roku; a ten, który był posiadaczem większej liczby morgów ziemi, stanowił najważniejszą osobę we wsi. Natura to potęga: Maciej Boryna umiera w otoczeniu przyrody niczym siewca, żegna się z ziemią ojców i widzi Boga na tronie ze snopów siana, który zaprasza go do siebie, jako wiernego parobka.

# Funkcje obrazów przyrody w utworach literackich

Rolą przyrody może być także przypomnienie małości człowieka wobec otaczającego go świata. W „Balladynie” Juliusza Słowackiego to natura staje się sprawiedliwym sędzią, gdy ludzie zawodzą. Tytułowa bohaterka zostaje rażona piorunem po tym, gdy trzykrotnie skazała samą siebie. Świtezianka – pani jeziora Świtez w balladzie Adama Mickiewicza – ukarała niewiernego strzelca, w „Świtezi” natura, dzięki boskiemu wsparciu, ocaliła mieszkanki grodu i ukarała najeźdźców, a w „Lilijach” sprowadziła śmierć na żonę-morderczynię.

Zakończenie  
(podsumowanie):

Obrazy przyrody stanowią wdzięczny temat dla artystów, ponieważ mogą one pełnić rozmaite funkcje. Czasami natura podkreśla nostalgiczny wymiar utworu lub stanowi symboliczne dopełnienie akcji – uwypukla wspaniałość krainy. Innym zaś razem może pomagać w budowie dramaturgii albo wręcz kierować ludzkim życiem (jak w „Chłopach”) i przypominać o najważniejszych wartościach, których człowiek się wypiera, tak jak w „Balladynie” Słowackiego czy balladach Mickiewicza.

# MATURA



# USTNA

OPRACOWANIE PYTAŃ  
MATURA 2023



BABA OD POLSKIEGO

# DZIADY CZ. III



# Dramat romantyczny i narodowy

Wstęp  
(wprowadzenie):

Dramat romantyczny to utwór łamiący zasady klasycyzmu (teatru antycznego), inspirowany zmianami wprowadzonymi przez teatr szekspirowski. Ma on jednak własne cechy – jest niesceniczny (rozmaite elementy sprawiają, że trudno go wystawić na scenie), stanowi mieszankę liryki i epiki, a także tragedii i komedii, był przeznaczony do czytania, a nie do odgrywania. Ponadto dramaty romantyczne podejmowały tematykę narodową – powstawały w okresie zaborów, dlatego tematem przewodnim były sprawy narodu, jego tradycji i problemów.

Przykład z lektury:

Dramat romantyczny ma wiele cech charakterystycznych, które odróżniają go od innych gatunków dramatycznych. Istotną rolę odgrywa zerwanie z antyczną zasadą trzech jedności (czasu, miejsca i akcji). Wydarzenia w III części „Dziadów” trwają minimum rok (w części dramatycznej od 31 października do dziadów następnego roku), między nimi pojawiają się nawet kilkumiesięczne przerwy, prolog rozgrywa się w noc dziadów, scena więzienna – w wigilię Bożego Narodzenia, natomiast reszta wydarzeń w nieokreślonych miesiącach. Rozbicie obejmuje także miejsca wydarzeń – akcja dzieje się w Wilnie, domku blisko Lwowa, Warszawie i Petersburgu; ponadto w dramacie nie ma akcji, jest za to luźna kompozycja: tekst porusza wiele wątków, każda scena ma odrębną tematykę.

Ważną cechą dramatu romantycznego jest także mieszanie rodzajów literackich. W odróżnieniu od klasycznej budowy dramatu występują w nim zarówno liryka (Wielka Improwizacja), jak i epika („Ustęp”, opowiadanie Sobolewskiego) oraz dramat (Salon Warszawski). W utworze ponadto mieszają się różne konwencje: obok zjawisk realistycznych, takich jak opisy celi Konrada lub wydarzenia podczas Salonu Warszawskiego, występują także elementy fantastyczne, zrywające z zasadą mimesis: Anioł i duchy z lewej oraz prawej strony, piorun uderzający w Senatora, widzenia. Oprócz tego istotną różnicą jest także mieszanie kategorii estetycznych: występują między innymi ludowość (Noc dziadów), realizm (scena więzienna), groteska (widzenie Senatora), patos (Wielka Improwizacja), symbolizm (Widzenie księdza Piotra) czy komizm (ukryty w czarnym humorze więźniów w scenie więziennej).

# Dramat romantyczny i narodowy

O przynależności „Dziadów” do dramatu romantycznego świadczy również podejmowana tematyka, która wpisuje utwór w kanon dramatów narodowych. Dzieło Mickiewicza odnosi się do rzeczywistych wydarzeń – procesu Filomatów i Filaretów w 1823 r., prześladowań i zsyłek na Sybir, ukazuje rozmaite postawy społeczeństwa wobec zaborów: od oporu (rozumianego jako aktywna walka, mesjanizm lub prometeizm) aż po obojętność towarzystwa przy stoliku. Nie bez znaczenia jest także wątek martyrologiczny, nadający sens cierpieniom Polski i Polaków – Mickiewicz próbował doszukać się znaczenia w prześladowaniach narodu, porównał Polskę do Chrystusa narodów, dzięki czemu utwór miał olbrzymie znaczenie symboliczne.

## Kontekst:

Cechy dramatu romantycznego i narodowego można również zaobserwować na przykładzie „Kordiana” Juliusza Słowackiego – utworu stanowiącego polemikę z III częścią „Dziadów”. Przedstawione w dramacie losy Kordiana również nie wpisują się w zasadę jedności miejsca, czasu i akcji: między Prologiem a III aktem upływa niemal 30 lat, w II akcie Kordian podróżuje po Europie, przenosi się na Mont Blanc i na chmurze leci do Polski, natomiast akcja dzieli się na wątek losów młodzieńca (I, II i III akt) oraz działania diabłów (Prolog).

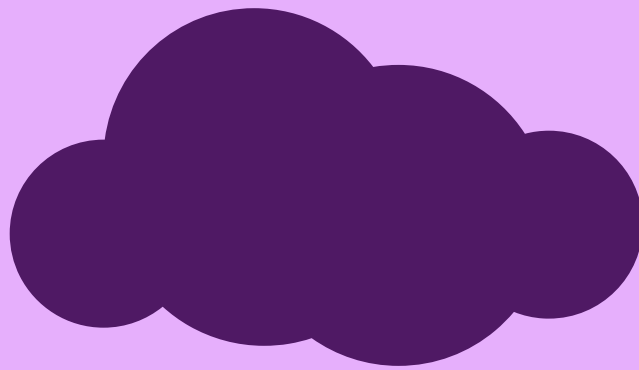
Sama scena, w której Kordian stoi na Mont Blanc i wraca na chmurze do Polski, świadczy o niesceniczości utworu, a dowodem na synkretyzm gatunkowy mogą być opowiadania sługi Grzegorza.

„Kordian” to również dramat narodowy, na co wskazują działania bohatera w II i III akcie. Utwór przedstawia drogę młodzieńca do dojrzałości i decyzji o poświęceniu w imię narodu; Kordian postuluje ideę winkelriedyzmu, która – w opozycji do mesjanizmu – kładzie nacisk na poświęcenie na skutek walki, a nie akceptacji cierpienia. Tym samym dramat Słowackiego spełnia wszystkie warunki, aby można było go uznać za dramat romantyczny i narodowy.

## Zakończenie (podsumowanie):

III część „Dziadów” i „Kordian” to najważniejsze utwory uznawane za dramaty romantyczne i narodowe. To właśnie one miały decydujący wpływ na ostateczny kształt tego gatunku literackiego; stanowiły polemikę z klasyczną kompozycją i jednocześnie podejmowały istotne tematy z punktu widzenia niepodległości Polski.

# MATURA



# USTNA

OPRACOWANIE PYTAŃ  
MATURA 2023



BABA OD POLSKIEGO

# KORDIAN

# Wartości, dla których człowiek gotów jest poświęcić życie

Wstęp  
(wprowadzenie):

Nie istnieją obiektywne kryteria uzasadniające wyższość jednych wartości nad innymi. Choć znaczenie niektórych cnót nie podlega dyskusji, nie można mówić o konkretnym zbiorze wartości, dla których ludzie są gotowi oddać swoje życie. Akt poświęcenia zależy od indywidualnego stosunku człowieka; niektórzy są gotowi umrzeć za kraj, a inni nie. W związku z tym należy uznać, że u każdego człowieka inne wartości mogą wzbudzić chęć do poświęcenia.

Przykład z lektury:

Niewątpliwie jednak wartości, dla których ludzie są gotowi oddać życie, to ojczyzna i wolność. Takie postępowanie cechowało między innymi Kordiana – bohatera dramatu Juliusza Słowackiego. Wskutek doświadczeń zdobytych w trakcie podróży do Europy, przeszedł on drogę od zagubionego młodzieńca do człowieka o ugruntowanym kompasie moralnym. W swoim słynnym monologu na Mont Blanc Kordian wypowiedział słowa: „Jam jest posąg człowieka na posągu świata” – zrozumiał, że tylko on swoim działaniem może doprowadzić Polskę do wolności. Zauważył również, że Polska była „Winkelriedem narodów”, a sens istnienia Polaków stanowiła aktywna walka z zaborcami.

Tytułowy bohater dramatu Słowackiego był gotów poświęcić swoje życie dla dobra Polski – był jednak w tym osamotniony. Nie uzyskał poparcia na zebraniu spiskowców, dlatego postanowił samodzielnie podjąć działania przeciw carowi. Jako podchorąży pełnił wartę na Zamku Królewskim, planował zamordować znienawidzonego władcę. To się jednak nie udało, ponieważ przed komnatą cara Kordian stracił przytomność. Walka ze Strachem i Imaginacją okazała się dla niego zgubna, nie był w stanie udźwignąć moralnego ciężaru zabójstwa. Podjął jednak działanie i jemu poświęcił swoje życie.

Kontekst:

Motyw poświęcenia w imię wolności oraz dla dobra ojczyzny pojawiał się także w innych dziełach romantyzmu – można wspomnieć między innymi prometeizm Konrada z III części „Dziadów” czy postawę Konrada Wallenroda. Nie zawsze jednak wyłącznymi wartościami, którym ludzie podporządkowywali swoje życie, były losy ojczyzny. Istotnymi cnotami w historii literatury były między innymi prawa boskie (dla nich Antygona sprzeciwiła się zakazowi Kreona i naraziła na surową karę) czy honor (z jego powodu Roland ze średniowiecznej pieśni nie wezwał posiłków, aby ratować swoje życie).

# Wartości, dla których człowiek gotów jest poświęcić życie

Istotną wartością było także cierpienie kultywowane przez średniowiecznych ascetów – zarówno święty Aleksy, jak i święty Franciszek chcieli naśladować Chrystusa, aby poprzez mękę zbliżyć się do Boga.

Zakończenie  
(podsumowanie):

Bohaterowie literaccy poświęcali swoje życie dla rozmaitych wartości. Niektórzy – tak jak Kordian – za najważniejszy cel uznawali dobro ojczyzny, inni natomiast myśleli o Bogu lub o własnym honorze. Hierarchia wartości różniła się, w zależności od sposobu myślenia konkretnych postaci, ale nie da się ukryć, że każda z nich dostrzegała sens we własnym poświęceniu.

# MATURA



# USTNA

OPRACOWANIE PYTAŃ  
MATURA 2023



BABA OD POLSKIEGO

# WESELE

# Rola duchów, widm i zjaw w utworze literackim

Wstęp  
(wprowadzenie):

Dramat symboliczny, jak sugeruje nazwa, jest pełen symboliki o metaforycznym przekazie. Połączenie świata fizycznego i metafizycznego w literaturze często ma na celu przekazanie wyższych wartości, sprawiedliwości, lub ujawnienie ukrytych intencji bohaterów. Najczęściej jednak wprowadzanie duchów, zjaw i widm do tekstów literackich jest związane z przekazaniem niewidocznego: prawd moralnych oraz intencji. Świat pozazmysłowy obnaża to, co bohaterowie czują wewnątrz, albo ma odwołać się do podstawowej godności człowieka. Ma nim potrząsnąć, aby zmienił swoje postępowanie.

Przykład z lektury:

Widma i zjawy pojawiające się w drugim akcie dramatu „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego są uosobieniem podświadomości głównych bohaterów. W utworze pojawiają się kolejno: widmo zmarłego kochanka, błazen Stańczyk, Rycerz Zawisza, Hetman i Jakub Szela. Zjawy ujawniają skrywane przez gości tajemnice, a ukazanie ich rzeczywistych intencji pozwala lepiej zrozumieć motywację bohaterów. Ujawnienie ukrytych wcześniej uczuć, takich jak niemoc, apatia czy hipokryzja, pozwala zobaczyć pewien kontrast pomiędzy emocjonalną ekspresją gości a faktycznym stanem rzeczy; przypomina też o zatraconych tradycyjnych wartościach narodowych, takich jak patriotyzm, duma, waleczność czy solidarność. Osoby dramatu Wyspiańskiego tłumaczą wewnętrzne motywacje do podjęcia walki o niepodległość i stanowią odpowiedź na pytanie, dlaczego żadne z poprzednich powstań się nie powiodło. W niektórych sytuacjach powodem był brak odpowiedzialności: zapomnienie rogu, który miał być znakiem do walki, w innych zaś obawa przed drugą klasą społeczną i wynikająca z tego niechęć do współpracy.

# Rola duchów, widm i zjaw w utworze literackim

Kontekst:

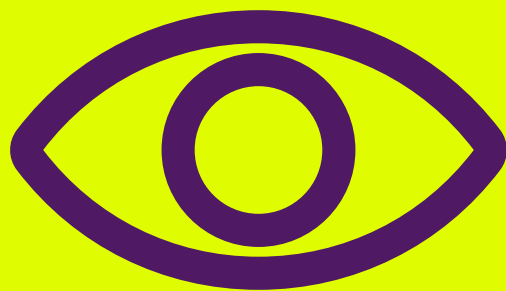
W drugiej części „Dziadów” Adama Mickiewicza Guślarz przywołuje dusze grzeszników. Ich rolą jest podkreślenie wartości, którymi powinien kierować się człowiek – pokazanie, że złe postępowanie musi spotkać się z karą. Widmo Złego Pana odpowiada za swoje przewinienia i okrucieństwo wobec poddanych, a winą Józia i Rózi jest brak doznanego za życia cierpienia, które ucłowiecza. Z kolei pastereczka Zosia nie może zaznać wiecznego spokoju, ponieważ szydziła z uczuć innych, za co teraz ponosi karę. Druga część mickiewiczowskiego dramatu „Dziady” jest więc apelem, który ma trafić do sumienia, wyraża ludowe prawdy moralne. Ci, którzy źle postępują, spotkają się z karą – dokładnie tak jak to spotkało Złego Pana, Józia, Rózię czy Zosię. Podobne przesłanie pojawia się w „Opowieści wigilijnej” Karola Dickensa. Scrooge’owi, skąpemu i pełnemu niechęci do Świąt Bożego Narodzenia mężczyźnie, objawiają się trzy duchy: minionych, teraźniejszych i przyszłych Świąt. Szczególne wrażenie wywiera na Scrooge’u ostatnia zjawa – dowiaduje się on bowiem, że nikt nie będzie płakać po jego śmierci (wręcz przeciwnie: będzie ona dla wielu powodem do świętowania), a konsekwencją jego zachowania będzie również śmierć małego Tima. Trzy duchy Świąt Bożego Narodzenia mają wyrzucić nacisk na sumienie Scrooge’a i zmusić go do zmiany zachowania.

Zakończenie  
(podsumowanie):

Postacie fantastyczne takie jak widma, zjawy czy duchy odwołują się do ludzkich emocji. Jako zjawisko metafizyczne mają możliwość zajrzenia w głąb człowieka: mogą ujawnić jego prawdziwe intencje, jak w przypadku bohaterów „Wesela”, albo zaapelować do sumienia gromady – co ukazano w mickiewiczowskich „Dziadach”.



# MATURA



# USTNA

OPRACOWANIE PYTAŃ  
MATURA 2023



BABA OD POLSKIEGO

# ROK 1984

# Nowomowa jako sposób na ograniczenie wolności człowieka

Wstęp  
i kontekst:

Ludwig Wittgenstein powiedział kiedyś, że „granice mojego języka wyznaczają granice mojego świata”. Język, czyli zakres słownictwa wraz ze wszystkimi warstwami znaczeniowymi, nie tylko pozwala opisywać rzeczywistość, lecz także ją kreuje. Za pomocą słów można chociażby eliminować z dyskursu pewne grupy albo wręcz przeciwnie – wprowadzać je do debaty publicznej (już samo używanie feminatywów, czyli rzeczowników z żeńskimi końcówkami wyrazowymi, pokazuje, że kobiety również mogą leczyć ludzi czy wykładać na uczelniach – odpowiednio jako lekarki lub profesorki). Język nie jest obiektywny, lecz arbitralny, co oznacza, że ludzie sami decydują o tym, jak będą nazywać pewne zjawiska: dlatego też, w zależności od światopoglądu, stosunek do aborcji określa się jako „walkę o prawa kobiet” lub „walkę o prawo każdego człowieka do życia”. Widać więc wyraźnie, że język wpływa na życie ludzi. George Orwell, być może zaznajomiony z ideą strukturalizmu językowego, skupił się na ukazaniu skuteczności języka w formowaniu światopoglądu poprzez ograniczanie wolności człowieka.

Przykład z lektury:

Nowomowa była urzędowym językiem angsocu, ustroju panującego w Oceanii. George Orwell w „Zasadach nowomowy” pisał, że jej celem było „dostarczanie środków odpowiednich do wyrażania światopoglądu oraz myśli właściwych dla zwolenników angsocu, lecz również uniemożliwienie swobody myślenia”. Język ten miał dwa główne cele: uniemożliwienie wyrażenia „herezji myślowej” oraz zredukowanie do minimum zakresu słownictwa, aby zawęzić zakres myślenia obywateli Oceanii. Ponadto zastąpienie starego języka nowomową skutecznie uniemożliwiało obcowanie z literaturą okresu sprzed przejścia władzy przez Partię – docelowo staromowa miała stać się bełkotliwym, niezrozumiałym dla nikogo językiem. Nowomowa ograniczała wolność człowieka przede wszystkim za sprawą pozbawiania słów różnych odcieni znaczeniowych. George Orwell w „Roku 1984” podał przykład słowa „wolny”, które odnosiło się do pozbawienia pewnych cech (np. „Pies jest wolny od pcheł”), a nie do swobody politycznej. W efekcie mieszkańcy Oceanii nie znali znaczenia słowa „wolność” i nie mogli się jej domagać, byli uwięzieni w pułapce świata skonstruowanego przez angsoc.

# Nowomowa jako sposób na ograniczenie wolności człowieka

Oprócz walki z nieprawomyślnością nowomowa miała także drugi cel: zawężenie zakresu myślenia obywateli Oceanii. Kolejne aktualizacje Słownika nowomowy redukowały liczbę wyrazów ze wszystkich zbiorów – także ze zbioru A odnoszącego się do słów niezbędnych w życiu codziennym. To z kolei sprawiało, że różne zjawiska nie mogły zostać opisane słowami, więc o nich nie myślano. Nowomowa była tak naprawdę odrębnym językiem, który miał opisywać nowy świat zdominowany przez rządy Partii. Wiele słów codziennego użytku zostało z niej usuniętych, natomiast pozostałe przekształcono w taki sposób, aby uprościć sposób myślenia. Na tej zasadzie stworzono między innymi sposób stopniowania przymiotników poprzez stosowanie przedrostka „plus” lub „dwaplust”. Ponadto język przesiąknął partyjną propagandą: Ministerstwo Miłości zajmowało się represjami, Ministerstwo Pokoju – wojną, a wszystkie nieprawomyślne idee określano zbiorczo mianem „myślóbrodni”, bez zbędnego analizowania treści.

Zakończenie  
(podsumowanie):

Nowomowa w oczywisty sposób ograniczała wolność człowieka – zredukowany zakres słownictwa (w dodatku przesiąkniętego propagandą) uniemożliwiał wyrażenie myśli niezgodnych z ideałami angsocu. Do 2050 r., kiedy nowomowa miała stać się jedynym językiem urzędowym, mieszkańcy Oceanii mieli utracić możliwość formułowania rewolucyjnych myśli – mogło być to możliwe, ponieważ wszystkie zagrażające Partii słowa miały ulec zapomnieniu. Język był więc pozbawiony funkcji magicznej pozwalającej kreować świat i pobudzać do działania.

# MATURA



# USTNA

OPRACOWANIE PYTAŃ  
MATURA 2023



BABA OD POLSKIEGO

# MIEJSCE

# Jaką wartość dla człowieka ma pamięć o przeszłości?

Wstęp  
(wprowadzenie):

Nie podlega dyskusji, że pamięć o przeszłości ma fundamentalne znaczenie dla człowieka. To właśnie znajomość historii – jej losów, a także ludzi, którzy ją tworzyli – składa się na tożsamość lokalną i narodową. Pamięć o przeszłości jest tematyką podejmowaną przez twórców w wielu utworach literackich na dwóch poziomach. Pierwszy z nich to poziom bezpośredni – są nimi narracje mające na celu uchronić wydarzenia przed zapomnieniem (tak jak np. tworzenie obrazu odchodzącej w niepamięć Rzeczpospolitej w „Panu Tadeuszu” Adama Mickiewicza lub zapis tragicznych wydarzeń z okresu II wojny światowej w opowiadaniach Tadeusza Borowskiego). Drugi poziom to natomiast rozważania metateoretyczne: o tym, czym może być pamięć i jakie ma znaczenie dla człowieka. To właśnie ten wymiar jest najistotniejszy: dzięki niemu możemy bowiem zrozumieć, w czym zawiera się prawdziwa wartość pamięci.

Przykład z lektury:

Andrzej Stasiuk w opowiadaniu „Miejsce” skupia się przede wszystkim na tym drugim poziomie – jego narracja stanowi źródło wiedzy na temat tego, czym może być pamięć oraz czy musi być fizycznie reprezentowana przez przedmioty, budynki i inne artefakty.

Narrator opowiadania podejmuje tematykę Łemków – grupy etnicznej, która po II wojnie światowej była wysiedlana i wcielana w inne narodowości. Wszelkie ślady dawnego istnienia Łemków na Kresach uległy rozpadowi – zniknęła między innymi cerkiew budowana własnymi rękami przez kolejne pokolenia. Próba uratowania świątyni przez konserwatorów (najprawdopodobniej polegająca na renowacji budynku i przeniesieniu go do skansenu lub muzeum) spotyka się z dezaprobatą osoby mówiącej. Dla narratora taka forma zachowania pamięci jest sztuczna, przeczy bowiem prawom natury, zgodnie z którymi rozkład jest naturalnym etapem istnienia. Chemikalia o „ostrej, nieprzyjemnej woni” porównane są do zapachu śmierci – chociaż mają na celu uchronić cerkiew przed zniszczeniem, pozbawiają ją wszelkiej aury autentyczności. Z kolei przeniesienie cerkwi do muzeum „ma w sobie skazę jednowymiarowości” – sprowadza bowiem budynek do roli artefaktu, wykorzeniając z niego wszystko to, co autentyczne.

Autentyczność cerkwi zawiera się bowiem w jej pozostałościach, np. w rozrzuconych i zardzewiałych gwoździach, które można znaleźć w trawie, a także w pamięci pielęgnowanej przez kolejne pokolenia. Narrator relacjonuje spotkanie z jednym ze starców, już zniedołężniałym, pragnącym odwiedzić miejsce dawnej cerkwi, w której został ochrzczony i którą zbudował jego ojciec. Mężczyzna nie jest jednak jedynym, który chciał powrócić do tego miejsca – pojawiali się także inni wysiedleńcy, w tym kobiety (te wręcz klęczały na cerkiewisku – mimo braku budynku przestrzeń dalej stanowiła dla nich sacrum).

Powrót do korzeni był dla dawnych mieszkańców istotnym wydarzeniem. Pamięć o miejscu była podstawą tożsamości Łemków – to z tego powodu starzec, mimo paraliżu, chciał odwiedzić „swoje” miejsce, które wspominał przez lata życiowej tułaczki. Ostatecznie starzec wyznaje, że już może umierać.

# Jaką wartość dla człowieka ma pamięć o przeszłości?

Obecność w miejscu, które stało się dla niego symbolem początku jego istnienia i jego świata, zwalniała go z obowiązku życia. Historia ta dowodzi, że pamięć o przeszłości konstytuuje nas jako ludzi, jest elementem budowania tożsamości.

Pamięć o przeszłości ma więc wartość wtedy, gdy jest żywa i autentyczna – wówczas staje się łącznikiem między teraźniejszością a przeszłością. Tę formę pamięci uprawiali zarówno powracający do Beskidu Niskiego wysiedleńcy, jak i sam narrator, który oczami wyobraźni widział budynek i nadał mu dawny blask. Daru tego nie doznali jednak ci, którzy sprowadzali pamięć do wymiaru materialnego: konserwatorzy budynku oraz fotograf.

## Kontekst:

O tym, że pamięć nie wymaga fizycznej reprezentacji, można przekonać się także z noweli „Gloria victis” Elizy Orzeszkowej. Wielka zbiorowa mogiła z wetkniętym krzyżem nie była przez nikogo odwiedzana (nie pielęgnowano pamięci w sposób materialny, nie postawiono np. pomnika), niemniej pamięć o pochowanych w lesie bohaterach była dalej pielęgnowana w sposób niematerialny – we wspomnieniach przyrody. Świerk, dąb, brzoza, róża i dzwoneczki lilii opowiedzieli wiatrowi historię powstańców pod wodzą Romualda Traugutta, którzy rozbili tam obóz. Wśród walczących znajdowali się Maryś Tarkowski, młody chłopiec, jego siostra Aniela oraz Jagmin. Choć najmłodszy powstaniec uratował nawet życie Trauguttowi, nie czuł, że jego powołaniem była walka – dostrzegał tragedię wojny, która zawsze zabija niewinnych. Niedługo później powstańcy zostali zaatakowani przez oddziały wroga, a Maryś zmarł wskutek odniesionych ran. Polegli zostali pochowani w zbiorowej mogile, w którą krzyż wetknęła Aniela. Kobieta długo płakała nad losem brata oraz Jagmina, ale później już nigdy nie odwiedziła grobu. Miejsce wiecznego spoczynku bohaterów powstania zostało opuszczone, nikt o nich nie pamiętał – z tego względu wiatr postanowił nieść w świat informację o chwale poległych. Huczał „gloria victis”, aby przypominać o waleczności i poświęceniu dla ojczyzny, tym samym rekompensując zapomnienie. Nowela Elizy Orzeszkowej ponownie potwierdza, że pamięć ma dla człowieka olbrzymią wartość, ale bardziej od fizycznego wymiaru liczy się to, co niematerialne. W tym przypadku bohaterów wspomina świat nieożywiony (co można interpretować jako realizację hasła non omnis moriar – nie wszystek umrę, nawet jeśli nie doczekam się pomnika).

## Zakończenie (podsumowanie):

Andrzej Stasiuk i Eliza Orzeszkowa nie dyskutują na temat wartości pamięci w życiu człowieka – jest oczywistym faktem, że bez niej ludzie nie mieliby tożsamości. Ich rozważania pozwalają jednak zrozumieć, w czym zawiera się wartość pamięci: nie są to fizyczne obiekty mające na celu upamiętnienie (Stasiuk pisał, że wówczas skazuje się obiekty na jednowymiarowość). Prawdziwe znaczenie ma to, co człowiek nosi w sercu: wspomnienia i osobiste świadectwa. Tylko wtedy pamięć jest doznaniem metafizycznym i pozwala przenieść się do czasów, które nigdy nie wrócą.